

**Jerzy Leszkowicz-Baczyński**  
Uniwersytet Zielonogórski  
j.leszkowicz-baczynski@is.uz.zgora.pl

## **EVOLUTION OF POLES' BELIEFS ABOUT "STRANGERS" AS AN EFFECT MIGRATION CRISIS IN EUROPE**

### **ABSTRACT**

The European crisis related to the lack of supranational arrangements and allocation strategies in the EU countries of refugees from the Middle East and Africa has caused considerable concern in most European countries. Also in Poland reported significant changes in the public mood, attitudes involving the growth of animosity and hostility to potential newcomers. It is worth answering the question, what is the specificity of attitudes in this area, as well as: which environments are the decisive centers of aversion towards refugees? The article uses data from the previously completed studies and current issues.

Key words:

migration crisis, attitudes to strangers.

Kryzys migracyjny w Europie, którego apogeum przypadło na lata 2015-2016, stanowił efekt niekontrolowanej migracji do Europy przybyszów z państw ogarniętych konfliktami zbrojnymi, prześladowaniami i ekstremalną biedą z obszaru Bliskiego Wschodu (głównie Syria, Afganistan, Irak) i Afryki Północnej. Jednak jego początków można dopatrywać się wcześniej: tylko na włoską Lampedusę na Morzu Śródziemnym dotarło od 2011 roku ponad 62 tysiące osób z Libii i Tunezji, uciekających po wydarzeniach Arabskiej Wiosny w Afryce Północnej<sup>1</sup>. Według danych Frontexu, w 2015 i 2016 roku wykryto ponad 2,3 mln przypadków nielegalnych przejść przez zewnętrzne granice Unii Europejskiej. Jednocześnie w tych latach ponad 2,5 mln ludzi

---

<sup>1</sup> International Migration Outlook 2017, OECD Publishing, Paris 2017.

ubiegało się o azyl w UE. Ponad połowa z wydanych w 2015 roku 593 tys. decyzji była pozytywna, z kolei w następnym roku dotyczyło to 61 procent z wydanych 1,1 mln decyzji<sup>2</sup>. Ponadto jedna trzecia tych decyzji nadawała przybywającym do Europy status uchodźcy, zapewniający najwyższy poziom ochrony międzynarodowej. Według danych OECD łączna liczba przepływów migracyjnych sięgnęła w 2015 roku 4,7 mln, wzrastając do około 5 mln w roku 2016. Tym samym populacja osób urodzonych poza granicami OECD wzrosła w roku 2015 do 124 mln osób<sup>3</sup>. W myśl porozumienia między rządem Turcji a Unią Europejską z marca 2016 roku, kraj ten odpowiada za blokowanie strumienia nielegalnych uchodźców z Bliskiego Wschodu i stworzenie obozów dla nich na swoim terenie. Kryzys ujawnił słabość i niedopasowanie do obecnych realiów unijnego prawodawstwa, w efekcie czego Parlament Europejski rozpoczął w listopadzie 2017 roku prace nad reformą rozporządzenia dublińskiego w sprawie trybu rozpatrywania podań o azyl. Nowelizacja prawa umożliwi „skuteczniejsze zarządzanie migracją, dokładniejsze kontrole graniczne oraz stworzenie lepszego systemu zbierania i przechowywania informacji o osobach wkraczających na terytorium UE”<sup>4</sup>.

Efekty kryzysu migracyjnego rozpatrywać można na wielu poziomach, jednak trzy z nich wydają się być podstawowe. Najważniejszy (makropolityczny i makroekonomiczny) wiąże się z ujawnieniem odmiennych, niekiedy sprzecznych koncepcji rozwiązania kryzysu forsowanych przez państwa unijne. W polityce wielu krajów (zwłaszcza Francji, Austrii, Węgier) zaowocowało to wzrostem popularności ugrupowań radykalnej prawicy grożącej zalewem kontynentu przez „wojujący islam”. Wymiar państw i regionów ukazuje dezorganizację funkcjonowania społeczności i instytucji w regionach nasilonego napływu przybyszy (głównie pas nabrzeży i wysp przy zewnętrznych granicach UE) na których stworzono tymczasowe obozy, co obrazuje sytuacja Lampedusy we Włoszech, czy obozowiska w pobliżu Calaise, w którym przebywają potencjalni imigranci do Wielkiej Brytanii. Po trzecie, w wymiarze zbiorowych postaw kryzys migracyjny dotknął wszystkich mieszkańców Starego Kontynentu, wywołując wzrost niepokoju społecznego i obaw mieszkańców krajów Unii przed dalszym, niekontrolowanym napływem imigrantów.

---

<sup>2</sup> Uchodźcy w UE: statystyki i informacje 2017. Aktualności, Parlament Europejski, <http://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/society/20170629STO78630/uchodzcy-w-ue-statystyki-i-informacje> [dostęp: 5.02.2018].

<sup>3</sup> International Migration Outlook 2017, OECD Publishing, Paris 2017, s. 10.

<sup>4</sup> Kryzys migracyjny w Europie, 2017, Aktualności. Parlament Europejski, <http://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/society/20170629STO78631/kryzys-migracyjny-w-europie> [dostęp: 11.02.2018].

W związku z pojawieniem się wielu retoryk dotyczących imigracji warto przypomnieć podstawowe ustalenia definicyjne. Miano azylanta przysługuje osobie składającej formalny wniosek o azyl w obcym kraju, uzasadniony zagrożeniem jej życia w dotychczasowym miejscu. Z kolei uchodźca to osoba „która żywi uzasadnione obawy, że w ojczyźnie może być prześladowana z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do konkretnej grupy społecznej i jej status został uznany przez państwo udzielające jej schronienia”<sup>5</sup>. Natomiast użyte w tytule artykułu, metaforyczne pojęcie „obcego” stanowi nawiązanie do koncepcji Geорга Simmela. Nie bez znaczenia jest tu aspekt językowy – *Der Fremde* oznacza w niemieckim zarówno „obcego” w ogóle, jak również „cudzoziemca”. Simmel nie definiuje tego pojęcia w swym esej, jednak tworzy jego wielowymiarową charakterystykę. Głównym wyznacznikiem „obcego” jest trwałość pobytu, swoiste zakorzenienie w nowym miejscu. „Nie mamy tu na myśli ‘cudzoziemca’ jako wędrowca, który dziś przychodzi, jutro odchodzi, ale osobę, która dziś przychodzi, jutro zaś zostaje”<sup>6</sup>. Simmel zaznacza ponadto, że „istotnym wyznacznikiem jego pozycji jest fakt, że nie należy on od początku do tego kręgu, że wnosi jakości niebędące i nie mogące być rdzennymi właściwościami tego kręgu”<sup>7</sup>. Wydaje się, że ten właśnie aspekt odgrywa kluczową rolę w europejskim kryzysie migracyjnym, zwłaszcza w sporach ideologicznych stanowiących jego konsekwencję. Bowiem odwołuje się do wartościowania wyznaczającego dualistyczną optykę przybyszy, bądź jako jednostek wnoszących nowe wartości i normy do systemów europejskich, tym samym pożądanym, bądź alternatywnie – stanowiących potencjalne zagrożenie ze względu na swą odmienną kulturę, zwłaszcza religijną. Jest swoistym pewnikiem, że społeczeństwa zachodnie, poddane od wielu dekad procesom migracji zewnętrznych, są bardziej skłonne do pozytywnego wartościowania imigrantów i choć częściowej integracji, podczas gdy w systemach bardziej jednolitych etnicznie, w tym pozbawionych dotychczas doświadczeń wielokulturowości (kraje Europy środkowej) kwestia ta staje się bardziej złożona. Celem artykułu będzie ukazanie specyfiki kryzysu migracyjnego w Europie, a na tym tle przedstawienie specyfiki przekonań Polaków wobec potencjalnych imigrantów. Istotne będzie ukazanie uwarunkowań stopniowego spadku pozytywnych nastawień wobec „obcych” w naszym kraju.

---

<sup>5</sup> Uchodźcy w UE: statystyki i informacje, op. cit.

<sup>6</sup> G. Simmel, *Obcy*, [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 580.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 580.

## Postawy wobec cudzoziemców przed europejskim kryzysem migracyjnym

Na tle pozostałych krajów europejskich, współczesne społeczeństwo polskie cechuje zasadniczo homogeniczność etniczna. Choć w Polsce aktualnie zamieszkują przedstawiciele dziewięciu mniejszości narodowych i czterech mniejszości etnicznych, to ich udział w ogólnej populacji jest niewielki<sup>8</sup>. Przedstawiciele innych narodowości i grup etnicznych stanowią w naszym kraju (zgodnie z różnymi oszacowaniami) od 1 do 3 procent ludności, w tym zaledwie 0,2 procenta to osoby z niepolskim obywatelstwem<sup>9</sup>. Przeprowadzony przez GUS Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011 ujawnia, że 99,8% ludności w Polsce stanowią Polacy, a cudzoziemcy zaledwie 0,15% mieszkańców Rzeczypospolitej. W liczbach bezwzględnych, tworzą oni 57,5 tysięczną populację niepolskiego pochodzenia, jednocześnie aż 55,4 tysiąca z nich przyjęło polskie obywatelstwo<sup>10</sup>. Jeśli uwzględnić obecność w Polsce wyznawców islamu, zwraca uwagę znaczna rozpiętość oszacowań dotyczących liczebności tej kategorii, sięgająca od około pięciu tysięcy osób<sup>11</sup> do 10-20 tysięcy<sup>12</sup>. Dane Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju wskazują, że osoby urodzone poza granicami Polski stanowiły w 2005 roku zaledwie 1,8% ogółu ludności, co jest najwyższym wskaźnikiem homogeniczności składu w Europie<sup>13</sup>. Brak codziennych kontaktów z przedstawicielami innych

---

<sup>8</sup> A. Giza, M. Głowacka-Grajper, S. Urbańska, *Mieszkańcy Polski*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie*, (red.) A. Giza i M. Sikorska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 51.

<sup>9</sup> GUS 2011, *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2011.

<sup>10</sup> W. Soral, K. Hansen, M. Bilewicz, *Stosunek Polaków do imigrantów oraz jego korelaty – na podstawie Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2013*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2014.

<sup>11</sup> F. Dassetto, S. Ferrari, B. Maréchat, *Islam in the European Union: What 's at stake in the future*, European Parliament, Brussels 2007, [za:] A. Stefaniak, *Postrzeżenie muzułmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2015.

<sup>12</sup> A. Marek, A. Skowron-Nalborczyk, *Nie bój się islamu. Leksykon dla dziennikarzy*, Towarzystwo „Więź”, Warszawa 2005, [za:] A. Stefaniak, *Postrzeżenie muzułmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2015. Portal racjonalista.pl wskazuje opinię Samira Ismaila, Prezesa Ligi Muzułmańskiej RP określającego górną wielkość populacji muzułmanów w Polsce na 65 tysięcy osób (za: A. Stefaniak 2015).

<sup>13</sup> M. Wenzel, *Stosunek do obcokrajowców w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009, s. 1.

nacji, w tym pochodzących z innych systemów kulturowych oraz wynikający z tego brak doświadczeń i wiedzy Polaków o „obcych”, powoduje z jednej strony zwiększony poziom lęków i obaw, z drugiej redukuje szanse asymilacji przybyszów z zagranicy. Niezależnie od tego, ogranicza rozwój kapitału społecznego i wynikającego z niego zaufania, jako jednej z podstawowych wartości nowoczesnych systemów społecznych<sup>14</sup>.

Problem przyjmowania osób poszukujących ze względu na wojnę i prześladowania w krajach pochodzenia nie pojawił się w ostatnim okresie, a jego geneza jest dość odległa. Jeśli chodzi o Polskę, pierwsze badania na ten temat zainicjowane zostały na początku okresu transformacyjnego a ich realizatorem było Centrum Badania Opinii Społecznej<sup>15</sup>. Już wówczas negatywny stosunek do obcych był w Polsce rozpowszechniony, przy czym w ówczesnych realiach dotyczył on obywateli krajów dawnego ZSRR, Jugosławii i Rumunii. Ponad połowa Polaków akceptowała wówczas jedynie czasowe przyjęcie uchodźców (55%), przy czym ich pobyt stały akceptowali już nieliczni (3%). Jednocześnie, co trzecia osoba (34%) optowała z a odsyłaniem uchodźców do innych państw, miejsca ich pochodzenia lub też sugerowała obojętność wobec nich. Postawy niechętne uchodźcom były domeną ludzi starych, nisko wykształconych i o niskich dochodach<sup>16</sup>. Badania Europejskiego Sondażu Społecznego w 2002 roku ujawniły jednak korzystniejsze nastawienie Polaków do uchodźców, niż innych społeczeństw europejskich<sup>17</sup>.

Kolejne lata potwierdziły rosnącą w Polsce tendencję do niechętnego postrzegania uchodźców. Zainicjowany w Polsce lat 90-tych klimat otwierania się na Europę, ówczesna linia polityki zagranicznej i związane z nią tendencje do integracji z Unią, były jednak równocześnie źródłami coraz bardziej pozytywnego, empirycznie udokumentowanego postrzegania imigrantów<sup>18</sup>. Stąd też od 1997 roku odnotować trzeba poprawę stosunku do uchodźców. W badaniach OBOP zadano m.in. pytanie „Czy pozwolił(a)by Pan(i) bawić się własnym dzieciom z dziećmi o innym kolorze skóry?”.

---

<sup>14</sup> T. Reeskens, M. Hooghe, *Cross-cultural measurement equivalence of generalized trust. Evidence from the European Social Survey (2002 and 2004)*, „Soc Indic Res”, 2008, 85, s. 515–532.

<sup>15</sup> CBOS 1992, *Społeczne postawy wobec uchodźców i migrantów zarobkowych*, komunikat z badań, BS/403/100/92.

<sup>16</sup> CBOS 1992, *Społeczne postawy wobec uchodźców i migrantów zarobkowych*, komunikat z badań, BS/403/100/92.

<sup>17</sup> K. Andrejuk, *Postawy wobec migrantów w świetle wyników Europejskiego Sondażu Społecznego 2014-2015. Polska na tle Europy*, „Working Paper”, 2015, nr 2, s. 14–15.

<sup>18</sup> D. Kutyla, A. Nogal (red.), *Co z tą wolnością?*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2012.

W 1988 roku odpowiedziało na nie twierdząco („raczej tak”) 89 procent Polaków, a dekadę później 92 procent. Z kolei na pytanie „czy zaprosił(a)by Pan(i) osobę o innym kolorze skóry do własnego domu (np. na kolację)?” odpowiedzi w analogicznych okresach stanowiły kolejno 84 i 89 procent<sup>19</sup>. W badaniach CBOS z 2004 roku więcej, niż co czwarty badany (27%) uznawał, że uchodźcy powinni mieć prawo przyjechać i się osiedlić [w Polsce], a nieco mniej, niż co drugi (48%) był skłonny przyznać im prawo czasowego pobytu<sup>20</sup>. Dla roku 2015 odsetki odpowiedzi na to samo pytanie różnią się nieznacznie (odpowiednio: 22% i 54%). W obu badaniach także proporcja osób odmawiających uchodźcom prawa do pobytu w Polsce pozostała na tym samym poziomie (odpowiednio: 14% i 15%)<sup>21</sup>.

Dane pochodzące sprzed kryzysu emigracyjnego w Europie ujawniają, że poprzedzające go przekonania Polaków dotyczące emigrantów były przynajmniej korzystne, a wręcz uznać je można za umiarkowanie pozytywne. Nie oznacza to pełnej akceptacji w Polsce osób odmiennego pochodzenia, a sam ten problem stanowił obiekt wielu analiz społecznych<sup>22</sup>.

### **Postawy wobec obcokrajowców w Polsce w warunkach kryzysu migracyjnego**

Współczesny kryzys migracyjny, polegający na niekontrolowanym napływie do Europy przybyszów z państw arabskich i krajów Afryki północnej, w połączeniu z serią zamachów terrorystycznych wywołanych przez ekstremistów tzw. Państwa Islamskiego w krajach Europy Zachodniej, spowodował nasilenie obaw i sprzeciwu wobec dalszego osiedlania się uchodźców napływających do Europy, wyrażające się uprzedzeniami i stereotypizacją wizerunku przybyszy. Ta sama tendencja pojawiła się w Polsce. Zgodnie z klasycznym ujęciem Gordona Allporta, uprzedzenia wyrażają się negatywnym nastawieniem do grup społecznych lub osób do nich należą-

---

<sup>19</sup> OBOP 1999, *Polacy wobec innych narodów. Dynamika bliskości i dystansu, 1988-1998*. Komunikat z badań, Warszawa 1999.

<sup>20</sup> CBOS 2004, *Obcokrajowcy w Polsce*. Komunikat z badań. Sierpień 2014, Warszawa.

<sup>21</sup> CBOS 2004, *Obcokrajowcy w Polsce*. Komunikat z badań. Sierpień 2014, Warszawa. CBOS 2015, *Postawy wobec islamu i muzułmanów*. Komunikat CBOS, Warszawa.

<sup>22</sup> A. Jasińska-Kania, *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*. Scholar, Warszawa 2001. A. Jasińska-Kania, S. Łodziński, *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce*, Scholar, Warszawa 2009.

cych, wynikające z przynależności do danej kategorii społecznej, a nie z indywidualnych cech<sup>23</sup>.

Dotychczasowa, zasadniczo bezkonfliktowa koegzystencja Europejczyków z przedstawicielami innych kultur i wyznawcami islamu, stanowi potencjalnie podstawę minimalizacji aktualnych obaw występujących w krajach Europy Zachodniej. Taką tendencję wzmacnia polityka wewnętrzna i zewnętrzna wielu rządów, polegająca na udzielaniu pomocy uchodźcom. W tym kontekście, w Polsce dostrzec można całkowicie odmienną sytuację: tradycja współlistnienia i pomocy udzielanej przedstawicielom innych kultur jest nikła, ponadto oficjalna linia obecnej polityki wobec uchodźców nie stwarza klimatu przyzwolenia na ich osiedlanie w Polsce. Co istotne, jej efektem staje się brak przyzwolenia części środowisk (w tym będących pod wpływem radykalno-prawicowych ugrupowań) na obecność w Polsce nawet tych przybyszy, którzy osiedlili się i zdolali asymilować w naszym kraju jakiś czas temu.

Dotykający całej Europy problem narastającej fali uchodźców z krajów arabskich (głównie ogarniętej wojną Syrii) spotkał się w Polsce ze znaczną rezerwą, a wręcz nawet gwałtownym sprzeciwem. Reakcje te pochodziły zarówno ze strony współtworzących rząd polityków prawicowej orientacji, jak i opinii publicznej. Cechą toczonych dyskusji było jej zdominowanie przez głosy zdecydowanie niechętnie idei przyjęcia przez Polskę nawet niewielkiej części uchodźców. Zgłaszając swój sprzeciw, strona rządowa sugerowała zagrożenie bezpieczeństwa państwa i narażenie na terroryzm, implikując że wśród uciekających przed wojną ludzi znajdują się terroryści. Prominentny polityk użył nawet argumentacji dotyczącej obaw przed nieznanymi w kraju bakteriami i wirusami, których nosicielami mają być uchodźcy. Pejoratywne opinie przedstawicieli rządu przyczyniły się do szerokiego sprzeciwu wobec przyjęcia uchodźców, widocznego zwłaszcza na internetowych forach. Uwzględniając wyniki dotychczasowych analiz, można sformułować tezę o istnieniu *systemowej dystrofii zaufania w Polsce*, jeśli punktem odniesienia miałby być stosunek do ludzi o odmiennym pochodzeniu etnicznym.

Porównanie dotychczasowych postaw Polaków wobec obcokrajowców powinno uwzględniać dwie kwestie. Pierwszą jest podkreślenie zasadniczej różnicy, jaka dzieli zasadniczo otwarte mentalnie, gotowe na przyjmowanie przybyszy z odległych krajów społeczeństwa zachodnie od Polski, w której obcokrajowcy nie stanowili dotąd i nadal nie stanowią liczącego się odsetka populacji. Po drugie, opis postaw wobec „innych” zakładać

---

<sup>23</sup> G. Allport, *The nature of prejudice*, Addison-Wesley, Reading 1954.

musi stopniową ewolucję społecznego składu tej kategorii. O ile dawny (wywodzących się jeszcze z lat 90. ubiegłego wieku oraz pierwszej dekady obecnego stulecia) wizerunek imigrantów dotyczył głównie przybyszy z dawnych republik postsowieckich (Ukraińców i Białorusinów), a odrębnie Wietnamczyków prowadzących działalność kulinarną i bazarowy handel, to obecnie pojęcie imigranta kojarzone jest z głównie z falą ludności napływającej z krajów arabskich i Afryki Północnej. Ponadto w świadomości Polaków nie utrwalił się obraz zasymilowanych z kulturą polską od wieków Tatarów polskich, ani pojawiających się już w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia imigrantów ekonomicznych, czy uchodźców z krajów takich jak Iran, Afganistan, Czeczenia, czy Bośnia.

Wyniki różnych analiz wskazują, że przed kryzysem migracyjnym Polacy na tle innych społeczeństw europejskich cechowali się umiarkowanym poparciem wobec obcokrajowców<sup>24</sup>. Analizy Europejskiego Sondażu Społecznego (lata 2002-2007) wskazują na korzystne nastawienie Polaków wobec imigrantów. W pytaniu o to, czy imigranci sprawiają, że kraj staje się lepszym lub gorszym miejscem do życia, Polacy znaleźli się na siódmym miejscu (wśród 21 badanych, europejskich nacji) akceptujących przybyszów. Dokonywana przez Polaków ocena korzyści kulturowych, wynikających z asymilacji przybyszów pozwoliła ulokować nas na piątej pozycji w omawianym badaniu<sup>25</sup>. Dokładniejszych danych dotyczących przekonań Polaków wobec imigrantów dostarcza pytanie o to, jakie kategorie imigrantów powinny uzyskać zezwolenie na przyjazd i zamieszkanie w kraju? Ujawniało ono istnienie pewnych obaw wobec osób cechujących się odmiennością pochodzenia. Bowiem o ile nieco ponad dwie-trzecie (69%) Polaków akceptuje obecność w kraju osób pochodzących z bogatszych krajów Europy, to odsetki akceptujących taką obecność są wyraźnie niższe dla pozostałych kategorii pytania. Osoby z biedniejszych krajów europejskich widziałyby w Polsce już mniej, niż co szósty z wypowiedających się (59%), a niemal identyczny poziom akceptacji dotyczy osób z niezamożnych krajów pozaeuropejskich (58%). Sympatię do zamożniejszych nacji potwierdzają także inne badania<sup>26</sup>. Poddając przedstawione wyniki wstępnej interpretacji można przyjąć, że kry-

---

<sup>24</sup> Por.: CBOS, *Eurobarometer 2016, Poland. Socio-demographic trendlines – EP Eurobarometer (2007–2015)*. Identity and European citizenship, March 2016, European Parliament. M. Wenzel, *Stosunek do obcokrajowców w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>26</sup> D. Kutyla, A. Nogal (red.), *Co z tą wolnością?*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2012.



teria materialne nie stanowiły wówczas głównego źródła ocen, a raczej rolę taką odgrywało ówczesne otwarcie się Polski na Zachód i powszechne przejmowanie nowych wzorów życia i konsumpcji. W kontekście wskazanego, dotychczasowego braku kontaktów nie budzi zaskoczenia, że Polacy najmniej chętnie (56%) akceptowaliby w kraju osoby innej rasy lub innej grupy etnicznej<sup>27</sup>. Wyniki Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2013 wskazują, że 69% Polaków nie akceptuje zwiększenia w kraju większej liczby osób o innym kolorze skóry<sup>28</sup>. Warto zaznaczyć dystans dzielący w tym względzie Polaków od innych nacji: w zajmującej pierwsze miejsce pod względem gościnności wobec obcych Szwecji, odsetek popierających przyjazd osób z biedniejszych krajów europejskich sięgał w omawianym badaniu 85 procent, a wobec osób innej rasy lub grupy etnicznej wynosił 83 procent. Trzeba także podkreślić swoistą mentalność Polaków, dla których istotnym kryterium akceptacji osiedlenia się osób z zewnątrz kraju jest czynnik religijny, rozumiany jako wychowanie w tradycji chrześcijańskiej. Na tak skonstruowanej skali tradycjonalizmu religijnego Polacy zajęli drugie miejsce w Europie, ustępując jedynie Grekom. Nieco mniejszą rolę w akceptacji przybyszy odgrywał biały kolor skóry, a także posiadany majątek. Jak przekonują analizy Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2013, generalnie niechętna postawa Polaków wobec obcych, warunkowana jest czynnikami takimi jak: pochodzenie z mniejszych ośrodków ( $r(952) = -0,12$ ,  $p < 0.001$ ), oraz niski poziom wykształcenia ( $r(952) = -0,24$ ,  $p < 0.001$ ). Z kolei czynnikiem stymulującym pozytywne nastawienie wobec przyjeżdżających do Polski jest znajomość przynajmniej jednego języka obcego ( $\beta = -0,09$ ,  $t(951) = 2,70$ ,  $p = 0,007$ )<sup>29</sup>.

### **Przekonania dotyczące kryzysu imigracyjnego**

Okres po 2014 roku spowodował wyraźną zmianę nastawienia Polaków, którzy coraz bardziej krytycznie zaczęli oceniać możliwość przyjęcia przez Polskę grup emigrantów. Stosowana szeroko w badaniach surveyowych kategoria „wyznawców islamu”, utożsamiana w naszym kraju z pochodzeniem arabskim, cieszy się w kontekście niewielkiego różnicowania religijnego w kraju nikłą sympatią Polaków, a muzułmanie zajęli ostatnie

---

<sup>27</sup> M. Wenzel, *Stosunek do obcokrajowców w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009, s. 3.

<sup>28</sup> W. Soral, K. Hansen, M. Bilewicz, *Stosunek Polaków do imigrantów oraz jego korelaty – na podstawie Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2013*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2014, s. 2.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 3.

miejsce wśród ośmiu ocenianych grup religijnych<sup>30</sup>. Badania CBOS wskazują, że niecała połowa (44%) Polaków wyraża niechętnie odczucia wobec tej kategorii, podczas gdy pozytywne nastawienie do wyznawców islamu cechuje mniej, niż czwartą część naszego społeczeństwa<sup>31</sup>. Wzrost obaw przed uchodźcami ujawnił się rosnącą liczbą ludzi negatywnie nastawionych do ich przyjęcia. Pod koniec 2015 roku takiego zdania była ponad połowa (57%) Polaków<sup>32</sup>. Narastanie problemu uchodźców przejawiało się także podniesieniem temperatury publicznej debaty. W efekcie nastąpiła dostrzegalna polaryzacja postaw: w lutym 2016 roku blisko czterech z dziesięciu badanych było bowiem za udzieleniem schronienia i pomocy przez Polskę<sup>33</sup>.

Ewolucji postaw wobec imigrantów, przejawiającej się obniżeniem zaufania do nich po 2014 roku towarzyszyła inna, ważna tendencja, jaką była zmiana cech społeczno-demograficznych osób charakteryzujących się szczególnie krytycznym nastawieniem. W poprzednich okresach niechęć do obcych typowa była przede wszystkim dla rolników i emerytów. Posługując się innymi kryteriami, wśród niechętnie nastawionych dostrzec można przewagę kategorii o niskim statusie edukacyjnym i ekonomicznym<sup>34</sup>. Natomiast kryzys imigrancki w Europie, podlegający uważnej obserwacji w mediach, w tym w Internecie, zaktywizował i zantagonizował przeciw przybyszom głównie ludzi młodych, co można określić mianem „hipotezy sprawności medialnej”. W świetle wcześniejszych interpretacji nie zaskakuje, że dominowały wśród nich osoby o prawicowych sympatiach<sup>35</sup>. Badanie internetowe Centrum Badań nad Uprzedzeniami ujawnia wysoki poziom uprzedzeń i negatywnych postaw wobec wyznawców islamu. Dwie trzecie badanych młodych ludzi (65,8%) deklarowało odczucie dyskomfortu w obecności

---

<sup>30</sup> A. Stefaniak, *Postrzeganie muzułmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2015, s. 3.

<sup>31</sup> CBOS 2015, *Postawy wobec islamu i muzułmanów*. Komunikat CBOS, Warszawa 2015.

<sup>32</sup> Od maja 2015 roku w badaniach CBOS wprowadzono rozróżnienie na uchodźców przybywających do Polski z Ukrainy, jak również pochodzących z krajów arabskich (Bliski Wschód, Afryka). CBOS 2016, *Notowania rządu bez większych zmian*. Komunikat z badań, nr 23, Warszawa 2016.

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> CBOS 2012, *Spoleczne postawy wobec wyznawców innych religii*. Komunikat z badań BS/130/2012, Warszawa 2012.

<sup>35</sup> CBOS 2016, *Notowania rządu bez większych zmian*. Komunikat z badań, nr 23. Warszawa 2016.

muzułmanów<sup>36</sup>. Uzasadnienia tego stanu odwoływały się do trzech kwestii: zagrożenia terroryzmem, zagrożeń symbolicznych, wynikających z odmiennej kultury tych osób, wreszcie zagrożeń egzystencjalnych, wywołanych możliwością rywalizacji o pracę. Znamienne jest również to, że znaczna część młodych Polaków odmawia przybyszom z Bliskiego Wschodu i Afryki miana „uchodźców”, co stanowi kolejny (po religii islamskiej i przynależności do kultury świata arabskiego) dowód braku zaufania wobec potencjalnych przybyszy. Kwestionowana jest także trudna (wręcz tragiczna) sytuacja w krajach ich pochodzenia, jednocześnie dla znacznej części Polaków przybysze nie są ofiarami wojen, a ich celem jest jedynie chęć poprawy swej sytuacji ekonomicznej dzięki uzyskanym w krajach europejskich zasiłkom.

W efekcie braku realnych doświadczeń wynikających ze wspólnego sąsiedztwa i kooperacji, przekonania Polaków na temat uchodźców nie opierają się na zweryfikowanej wiedzy, a ich podstawą są z jednej strony stereotypy i uprzedzenia, z drugiej dokumentowane w serwisach informacyjnych relacje z zamachów terrorystycznych oraz towarzyszące im komentarze. CBOS zrealizował badania poświęcone znajomości zagadnień świata arabskiego i islamu wśród Polaków<sup>37</sup>. Wynika z nich, że jedynie 13% respondentów zna kogoś, kto jest wyznawcą islamu. Analiza zrealizowana przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami (CBU) potwierdza zasadniczo ten wynik, bowiem na pytanie: „Czy zna Pan osobiście mużulmanów?” odpowiedziało twierdząco zaledwie 12% osób dorosłych. Taki odsetek potwierdzają też analizy CBOS z 2015 roku<sup>38</sup>. Inne badanie, zrealizowane w tym czasie przez fundację Przestrzeń Wspólna i Centrum Badań nad Uprzedzeniami w sierpniu 2015 r. na grupie 711 Polaków wskazuje, że do znajomości z wieloma mużulmanami przynajmniej się zaledwie 1% badanych, lecz z kilkoma osobami tego wyznania już blisko co piąty Polak (19%). Jednocześnie czterech na pięciu badanych (78%) nie zna wyznawców tej religii<sup>39</sup>. Istnieje dodatnia korelacja między bezpośrednim, jak i rozszerzonym (dotyczącym bliskich respondentów) kontaktem z mużulmanami a poziomem ich wykształcenia. Być może, co wymagałoby jednak potwierdzenia, łączy się ona z tendencją do

---

<sup>36</sup> A. Stefaniak, *Postrzeganie mużulmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2015, s. 16.

<sup>37</sup> CBOS 2012, *Społeczne postawy wobec wyznawców innych religii*. Komunikat z badań BS/130/2012, Warszawa 2012.

<sup>38</sup> CBOS 2015b, *Postawy wobec islamu i mużulmanów*. Komunikat z badań nr 37/2015, Warszawa 2015.

<sup>39</sup> A. Stefaniak, *Postrzeganie mużulmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2015, s. 22.

wyjazdów zagranicznych. Internetowe badanie CBU z września 2015 roku poświęcone stosunkowi Polaków do wyznawców różnych wyznań pozwala stwierdzić, że wyznawcy islamu są najmniej korzystnie postrzegana z uwzględnionych grupą religijną, bowiem blisko dwie-trzecie badanych (65,4%) deklarowało swój dystans wobec nich<sup>40</sup>.

Analizy Instytutu Badań Rynkowych i Społecznych potwierdzają tezę, że poziom niechęci do wyznawców islamu jest skorelowany z młodym wiekiem osób wypowiadających się. Obawy przed postępującą islamizacją Polski jako efektem napływu migrantów zgłosiło w październiku 2015 roku 77% ludzi w wieku 18-24 lat. Co interesujące, obawa ta była dostrzegalnie mniejsza wśród kategorii osób nieco starszych (25-34 lata), sięgając 43% z nich<sup>41</sup>. Co istotne, wśród ostatniej kategorii połowa respondentów (51%) nie obawia się wariantu przyszłej islamizacji kraju. Jeśli zinterpretować powyższe wyniki w oparciu o przedstawioną wcześniej hipotezę sprawności medialnej to można wnioskować, że typowy dla najmłodszej generacji ciągły kontakt z Internetem, skutkujący znaczną sprawnością w wyszukiwaniu informacji z różnych źródeł współwystępuje tam z niewielkim krytycyzmem i tylko częściową umiejętnością samodzielnego osądu napływających, licznych danych. Istnieje ponadto drugi, empirycznie sprawdzony sposób tłumaczenia silnych, negatywnie nacechowanych przekonań wśród młodych ludzi. Eksperyment Centrum Badań nad Upředzeniami dowodzi, że wysoki poziom islamofobii związany jest z czytaniem w Internecie dostępnych na forach antyislamskich wypowiedzi – nawet wśród osób, które poprzednio nie miały takich upředzeń<sup>42</sup>. Wyniki badań psychologicznych sugerują, że znaczny wpływ na taką wizję świata może mieć prawicowy autorytaryzm a także myślenie spiskowe<sup>43</sup>.

Obserwatorów życia politycznego w Polsce zaskoczył wysoki poziom niechęci i agresji przeciw potencjalnym uchodźcom. Negatywne i obraźliwe wypowiedzi pojawiły się i pojawiają nadal w sytuacji, gdy do Polski na mocy porozumień wewnętrznych nie skierowano (z jednym wyjątkiem)

---

<sup>40</sup> Religie o które pytano to: katolicyzm, prawosławie, protestantyzm, buddyzm, judaizm, świadkowie Jehowy, dodatkową opcją był ateizm.

<sup>41</sup> IBRiS, 2016, *Obawy przed islamizacją Polski w wyniku napływu imigrantów z Bliskiego Wschodu*, [http://www.ibris.pl/Obawy\\_przed\\_islamizacja\\_Polski\\_w\\_wyniku\\_naplywu\\_imigrantow\\_z\\_Bliskiego\\_Wschodu](http://www.ibris.pl/Obawy_przed_islamizacja_Polski_w_wyniku_naplywu_imigrantow_z_Bliskiego_Wschodu) [dostęp: 15.04.2016].

<sup>42</sup> P. Wieczorkiewicz, M. Bilewicz, *Wszyscy jesteśmy terrorystami*, „Dziennik Opinii”, 2015, 11 grudnia, <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/opinie/20151209/bilewicz-uchodzczy-polska-islamofobia> [dostęp: 15.04.2016].

<sup>43</sup> M. Grzesiak-Feldman, *Prawicowy autorytaryzm oraz orientacja na dominację społeczną jako predyktory różnych form myślenia spiskowego*, „Psychologia Społeczna”, 2012, tom 7 1 (20) 48–63, s. 49-50.

uchodźców. Wyrażane w Internecie opinie stanowią więc nie efekt kontaktów i doświadczeń, a jedynie wyobrażeń i uprzedzeń. Interesujących danych dostarcza badanie CBOS zrealizowane we współpracy z firmą Newspoint<sup>44</sup>. Pozytywne wypowiedzi dotyczące potencjalnych uchodźców stanowiły zaledwie 6% wszystkich, a wypowiedzi uznane za neutralne były dwukrotnie liczniejsze (13%).

Także w 2015 roku zrealizowane zostały badania internetowe nad dystansem społecznym wobec wyznawców islamu<sup>45</sup>. Podobnie, jak wcześniejsze analizy, ujawniły one znaczny dystans wobec wyznawców tej religii, mierzony gotowością do akceptacji muzułmanów w rolach społecznych: pracowników, sąsiadów i członków rodziny. Deklarowana niechęć w każdym z tych wariantów dotyczyła każdorazowo przede wszystkim mężczyzn, a nie kobiet. Tezę o silnej roli stereotypów w postrzeganiu wyznawców islamu wzmacnia paradoks, zgodnie z którym Polacy częściej skłonni są zaakceptować muzułmanina jako małżonka (sprzeciw wobec męża zgłaszało 55% badanych, a wobec żony 46,1%), niż jako współpracownika.

W kontekście powszechnego sprzeciwu, z jakim w Polsce spotkała się opcja przyjęcia niewielkiej części uchodźców, ważne jest ustalenie głównych obaw wyrażanych przez młodych Polaków. Wyodrębniono cztery kategorie obaw. Pierwsza związana jest z odmiennością religii, jaką jest islam, którego wyznawcom przypisuje się postawę nienawiści wobec innych ludzi. Drugi rodzaj obaw stanowi pokłosie wypowiedzi prominentnego polityka, obawiającego się wzrostu zachorowań na nieznaną w Polsce chorobę, których źródłem mają być przybysze. Trzecie zastrzeżenie odwołuje się do negatywnych zjawisk zaobserwowanych w krajach, w których pojawili się uchodźcy i wyrażało obawę przed rosnącą wskutek tego przestępczością. Czwarte zastrzeżenie odwołuje się do przypisywania przybyszom jedynie orientacji materialistycznej, przewidywania chęci uzyskania świadczeń socjalnych w naszym kraju jako głównego motywu przyjazdu.

---

<sup>44</sup> CBOS 2015a, *Stosunek do imigrantów w krajach Grupy Wyszehradzkiej. Komunikat z badań, 178/2015*, Warszawa 2015. Źródłami analizy było ponad osiem tysięcy polskich portali internetowych (m.in. Facebook, Twitter, YouTube, Google+, NK, Golden Line, Instagram), także mniejszych platform, forów i blogów, zawierających 13 mln źródeł. Za jednostkę analizy przyjęto post, w którym pojawia się jedno ze słów kluczowych: uchodźca, imigrant, azylant, poszukujący azylu (w kontekście: Syrii, Erytrei, Bliskiego Wschodu, Afryki, islamu), muzułmański, syryjski, arabski, Ukraina, Donbas, ukraiński.

<sup>45</sup> A. Stefaniak, *Postrzeganie muzułmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2015.

Przytoczone wyniki nie pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że Polacy zdecydowanie odrzucają imigrantów. Jednak, podobnie jak w Niemczech i innych krajach europejskich dostrzegalna jest dominacja przekonań krytycznych dotyczących tej kategorii nad opiniami korzystnymi lub przynajmniej neutralnymi wobec uchodźców. Wśród postaw dotyczących imigrantów istotną rolę odgrywa ocena kwestii szans asymilacji i aktualności aktów przemocy oraz terroryzmu. Na pytanie, czy większość muzułmanów jest nietolerancyjna wobec zwyczajów i wartości innych niż własne, twierdzącej odpowiedzi udzieliło blisko dwie trzecie badanych (64%) Polaków. Minimalnie niższy odsetek (63%) zgadza się z tezą, że „większość muzułmanów jest nietolerancyjna wobec zwyczajów i wartości innych niż własne”. Także większość badanych (57%) akceptuje pogląd, że „islam w większym stopniu, niż inne religie zachęca do przemocy”<sup>46</sup>. O istniejącej polaryzacji przekonań świadczy z kolei fakt, że w tym samym badaniu blisko czterech na dziesięciu wypowiedzających się (39%) uznało, że większość muzułmanów nie jest nastawiona wrogo do osób niewyznających islamu. Ponadto połowa Polaków zgadza się z przekonaniem, że ogół muzułmanów potępia zamachy terrorystyczne przeprowadzane przez islamskich fundamentalistów. Także połowa jest przekonana, że zamachy fundamentalistów w Europie wywołane są upośledzeniem edukacyjnym i ekonomicznym wyznawców islamu, a nie oddziaływaniem samej religii. Znaczna część Polaków (44%) zgadza się ponadto z poglądem, że muzułmanie mogą czuć się obrażeni niektórymi publikacjami, w tym satyrkami dotyczącymi Mahometa<sup>47</sup>.

Konkludując, jako naród różnimy się stosunkiem do uchodźców, w tym zwłaszcza pochodzących z krajów arabskich, wykazując na ogół sprzeciw wobec działań przemocowych. Jednocześnie musi niepokoić fakt, że samo zjawisko mowy nienawiści, polegające na nawoływaniu do wypędzenia muzułmanów z Polski, akceptuje blisko co czwarta osoba (23,1%), a nieco więcej nie potrafi sformułować opinii w tej sprawie (26,3%)<sup>48</sup>. Jeszcze bardziej niepokojący jest relatywnie wysoki poziom akceptacji dla realnej przemocy: podpalenie meczetu akceptuje co siódma z badanych osób (12,9%), a co piąta nie ma zdania w tej sprawie (20,3%). Zbliżoną wielkością cieszy się bezpośrednio agresja fizyczna wymierzona przeciw konkretnym osobom: popiera ją dokładnie co dziesiąta osoba, podczas gdy niemal dwukrotnie więcej (18,8%) nie ma zdania co do niesłuszności takich działań. Nie

<sup>46</sup> CBOS 2015b, *Postawy wobec islamu i muzułmanów*. Komunikat z badań nr 37, Warszawa 2015.

<sup>47</sup> Ibidem.

<sup>48</sup> A. Stefaniak, *Postrzeganie muzułmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2015, s. 18.

jest więc zaskoczeniem, że wypadki pobic cudzoziemców, w tym naturalizowanych, mieszkających w Polsce i znających nasz język, zdarzają się aktualnie coraz częściej. Ekstremistyczna przemoc znajduje poparcie raczej wśród osób młodych, niż starszych ( $r = 0.24$ ;  $p < 0,001$ ). Sprzeciw wobec aktów wrogości wyznacza także płeć: kobiety mniej chętnie godzą się na tą formę zachowań ( $\rho = 0.13$ ;  $p = 0,001$ ), podobnie jak osoby o wyższym poziomie wykształcenia<sup>49</sup>.

### Podsumowanie

Przedstawione dane pozwalają na trzy wnioski końcowe. Pierwszy wskazuje, że występujące szeroko w obrębie wielu społeczeństw europejskich nastroje niechęci wobec fali ludności arabskiego pochodzenia, dostrzegalne są także w Polsce. Po drugie, poziom niechęci wobec „obcych” w Polsce jest jednak zauważalnie wyższy, niż w europejskich krajach wysokorozwiniętych. Prawdopodobny jest wpływ dwóch uwarunkowań stanowiących źródła tego stanu. Głównym jest dotychczasowa, niewielka na tle społeczeństwa polskiego wielkość grup o odmiennej kulturze i pochodzeniu etnicznym. Brak realnych kontaktów, absencja codziennych doświadczeń, w tym kooperacji z przedstawicielami innych nacji stanowi częste podłoże uprzedzeń i stereotypów. Ponadto, istotną rolę w dostrzegalnej niechęci odgrywają przekazy ze strony obecnego ugrupowania rządzącego, które dystansuje się od prób wspólnego rozwiązania kryzysu uchodźczego poprzez solidarne rozlokowanie uchodźców, także na terenie Polski. W efekcie obu uwarunkowań, współczesne przejawy niechęci i wrogości wobec obcych, tradycyjnie kierowane w Polsce wobec Żydów i Romów, skierowane zostały aktualnie przeciw ludności arabskiej. Ten mechanizm opisany został w połowie XX wieku przez Gorgona Allporta następująco: „...ludzie, którzy odrzucają jedną grupę obcą, będą też mieli tendencję do odrzucania innych grup. Jeśli dana osoba przejawia postawy antysemityczne, będzie też miała skłonność do postaw anty-katolickich, rasistowskich i negatywności skierowanej na inne grupy obce”<sup>50</sup>. Oba czynniki wyznaczają stan określony tu mianem „systemowej dystrofii zaufania”. Po trzecie, w celu eliminacji dysfunkcyjnych zachowań, konieczne jest promowanie postaw tolerancji i akceptacji wobec ludzi pochodzących z odmiennych kultur. Wymaga to również konsekwentnych działań systemowych, polegających na bardziej rzetelnej interpretacji

---

<sup>49</sup> Ibidem, s. 18.

<sup>50</sup> G. Allport, *The nature of prejudice*, Addison-Wesley, Reading 1954, s. 68, cyt. za: A. Stefaniak, P. Górka, *Syndrom międzygrupowej wrogości w Polskim Sondażu Uprzedzeń 2*, [w:] (red.) A. Stefaniak, Bilewicz, M., Winiewski, M., *Uprzedzenia w Polsce*, Liberi Libri, Warszawa 2015, s. 133.

przepisów prawa przez Policję i prokuraturę, które coraz częstsze w Polsce napadają na tle rasowym traktują nierzadko jedynie jako pozbawione ideologicznej podbudowy wybryki chuligańskie. Dotychczasowe wydarzenia w kraju, przejawiające się fizyczną agresją oraz niszczeniem mienia ludzi o odmiennym pochodzeniu, jednakże osiadłych w kraju od kilku lat i dobrze zasymilowanych, budzą zrozumiałą niepokój i tworzą w świecie negatywny wizerunek Polski jako kraju podlegającego stopniowej dominacji autorytarnie myślących zwolenników radykalnej prawicy.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Allport G., *The nature of prejudice*, Addison-Wesley, Reading 1954.
- [2] Andrejuk K., *Postawy wobec migrantów w świetle wyników Europejskiego Sondażu Społecznego 2014–2015. Polska na tle Europy*, „Working Paper”, 2015, nr 2, s. 14–15.
- [3] CBOS 2004, *Obcokrajowcy w Polsce*. Komunikat z badań. Sierpień 2014, Warszawa 2004.
- [4] CBOS 2015, *Postawy wobec islamu i muzułmanów*, CBOS, Warszawa 2015.
- [5] CBOS 2015a, *Stosunek do imigrantów w krajach Grupy Wyszehradzkiej*. Komunikat z badań, 178/2015, Warszawa 2015.
- [6] CBOS 2016, *Notowania rządu bez większych zmian*. Komunikat z badań, nr 23, Warszawa 2016.
- [7] CBOS 1992, *Społeczne postawy wobec uchodźców i migrantów zarobkowych*. Komunikat z badań, BS/403/100/92, Warszawa 1992.
- [8] CBOS 2012, *Społeczne postawy wobec wyznawców innych religii*. Komunikat z badań BS/130/2012, Warszawa 2012.
- [9] CBOS 2015b, *Postawy wobec islamu i muzułmanów*. Komunikat z badań nr 37/2015, Warszawa 2015.
- [10] CBOS 2016, *Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*. Komunikat z badań nr 24/2016, Warszawa 2016.
- [11] Dassetto F., Ferrari S., Maréchat B., *Islam in the European Union: What's at stake in the future*, European Parliament, Brussels 2007, [za:] Stefaniak, A., *Postrzeżenie muzułmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Upředzeniami, Warszawa 2015.
- [12] Eurobarometer 2016, *Poland. Socio-demographic trendlines – EP Eurobarometer (2007–2015). Identity and European citizenship*, March 2016, European Parliament.



- [13] Giza A., Głowacka-Grajper M., Urbańska S., *Mieszkańcy Polski*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie*, (red.) A. Giza i M. Sikorska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- [14] Grzesiak-Feldman M., *Prawicowy autorytaryzm oraz orientacja na dominację społeczną jako predyktory różnych form myślenia spiskowego*, „Psychologia Społeczna”, 2012, tom 7 1 (20) s. 48–63.
- [15] GUS 2011, *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2011.
- [16] IBRiS, (2016), *Obawy przed islamizacją Polski w wyniku napływu imigrantów z Bliskiego Wschodu*, [http://www.ibris.pl/Obawy\\_przed\\_islamizacja\\_Polski\\_w\\_wyniku\\_naplywu\\_imigrantow\\_z\\_Bliskiego\\_Wschodu](http://www.ibris.pl/Obawy_przed_islamizacja_Polski_w_wyniku_naplywu_imigrantow_z_Bliskiego_Wschodu), [dostęp: 15.04.2016].
- [17] Jasińska-Kania A., *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, Scholar, Warszawa 2001.
- [18] Jasińska-Kania A., Łodziński S., *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce*, Scholar, Warszawa 2009.
- [19] Kutyla D., Nogal A. (red.), *Co z ta wolnością?*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2012.
- [20] *Kryzys migracyjny w Europie*, 2017, Aktualności. Parlament Europejski, <http://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/society/20170629STO78631/kryzys-migracyjny-w-europie> [dostęp: 11.02.2018].
- [21] Marek A., Skowron-Nalborczyk A., *Nie bój się islamu. Leksykon dla dziennikarzy*, Towarzystwo „Więź”, Warszawa 2005, [za:] Stefaniak A., *Postrzeżanie muzułmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2015.
- [22] OBOP 1999, *Polacy wobec innych narodów. Dynamika bliskości i dystansu, 1988-1998*. Komunikat z badań, Warszawa 1999.
- [23] OECD, *International Migration Outlook 2017*, OECD Publishing, Paris 2017.
- [24] Reeskens T., Hooghe M., *Cross-cultural measurement equivalence of generalized trust. Evidence from the European Social Survey (2002 and 2004)*, “Soc Indic Res”, 2008, 85, s. 515–532.
- [25] Simmel G., *Obcy*, [w:] *Socjologia. Lektury*, (red.) P. Sztompka, M. Kucia, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
- [26] Soral W., Hansen K., Bilewicz M., *Stosunek Polaków do imigrantów oraz jego korelaty – na podstawie Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2013*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2014.
- [27] Stefaniak A., *Postrzeżanie muzułmanów w Polsce: Raport z badania sondażowego*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2015.

- [28] Stefaniak A., Bilewicz M., Winiewski M. (red.), *Uprzedzenia w Polsce*, Liberi Libri, Warszawa 2015.
- [29] Stefaniak A., Górską P., *Syndrom międzygrupowej wrogości w Polskim Sondażu Uprzedzeń 2*, [w:] *Uprzedzenia w Polsce*, (red.) A. Stefaniak, M. Bilewicz, M. Winiewski, Liberi Libri, Warszawa 2015.
- [30] Uchodźcy w UE: statystyki i informacje, Aktualności. Parlament Europejski, <http://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/society/20170629STO78630/uchodzcy-w-ue-statystki-i-informacje> [dostęp: 15.10.2017].
- [31] Wenzel M., *Stosunek do obcokrajowców w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.
- [32] Wieczorkiewicz P., Bilewicz P., *Wszyscy jesteśmy terrorystami*, „Dziennik Opinii”, 2015, 11 grudnia, <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/opinie/20151209/bilewicz-uchodzcy-polska-islamofobia> [dostęp: 15.04.2016].

## **EWOLUCJA PRZEKONAŃ POLAKÓW WOBEC „OBCYCH” JAKO EFEKT KRYZYSU MIGRACYJNEGO W EUROPIE**

### **STRESZCZENIE**

Europejski kryzys związany z brakiem ponadnarodowych uzgodnień i strategii dotyczących alokacji w krajach unijnych uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki wywołał znaczny niepokój w większości krajów europejskich. Także w Polsce odnotowano istotne zmiany nastrojów społecznych, polegające na wzroście postaw niechęci i wrogości wobec potencjalnych przybyszów. Warto odpowiedzieć na pytanie, jaka jest specyfika postaw w tym zakresie, jak również: które środowiska są zdecydowanymi ośrodkami niechęci wobec uchodźców? W artykule wykorzystano dane z dotychczas zrealizowanych i aktualnych analiz zagadnienia.

#### Słowa kluczowe:

kryzys migracyjny, postawy wobec obcych.